PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

WYDANIE SPECJALNE w okresie SPARTAKIADY

Następny numer we środę 12. IX.

Rok VII, Nr 75 · Warszawa, wtorek 11 września 1951 r. Cena 30 gr.



Rusek prowadził bieg na 10.000 m przez trzy czwarte dystansu. Szwargot (obok) biegł cały czas za nim (jak na zdjęciu). Dopiero na 390 m przed metą zawodnik CWKS pięknym finiszem zapewnił sobie zwycięstwo.

Pierwszy dzień i pierwsze ringowe sensacje

Nowara, Leiss, Kempa i Stefaniuk pokonani

ŁÓDŹ, 10.9. (tel. wł.) Maraton bokserski rozpoczął się w poniedziałek rano przy pięknej pogodzie. Przed południem rozegrano 30 walk, a wieczorem 20! Organizacja turnieju jest bardzo sprawna. Na trybunie umieszczono wielką, dobrze widoczną tablicę, na której wypisane są nazwiska walczących, a po walce podawana jest punktacja wszystkich trzech sędziów.

Poziom walk przedpołudniowych nie był wysoki, za wyjątkiem kilku spotkań. Na wyróżnienie zasłużyli młodzi zawodnicy, jak Niedźwiecki z Kolejarza, Szczygielski z Górnika, Rosiak ze Spójni, Stosik i Dampe.

Jeśli chodzi o ogólną charakterystykę walk to, jak się wyraził Sztam: — boksowano zbyt na siłę, nie myślano o kontrach i nieekonomicznie rozkładano siły.

W muszej z dużym zaciekawieniem oczekiwano spotkania Niedźwiecki — Brzóska. O talencie Niedźwieckiego wiele mówiło się przed rozpoczęciem turnieju i słusznie — Bydgoszczanin dowiódł, że można pokładać w nim nadzieje. Wygrał wysoko z Brzóską, walcząc dobrze. Niestety, Brzóska jest daleki od reprezentacyjnej formy z czasów, kiedy walczył z Majdlochem.

Słabo wypadł Frydrych. Spotkanie Izydorczyk — Bazarnik stało na dobrym poziomie. Bazarnik wprawdzie nieznacznie, ale wygrał wszystkie rundy, gdyż był szybszy. W dobrym tempie była przeprowadzona walka Panke — Rosiak. Rosiak dobrze kontrował i wniósł do spotkania wiele ambicji. W III r. zarysowała się jednak wyraźna przewaga fizyczna Pankego.

Również dobrą walkę rozegrali Pasławski i Stosik. Stosik okazał się groźnym fajterem, atakował niemal przez cały czas, a Pasławski odpowiadał udanymi kontratakami.

* * *

Walki popołudniowe stały na dużo lepszym poziomie i wiele z nich należało do b. emocjonujących. Niemal wszyscy zawodnicy wykazali dość dobrą kondycję fizyczną.

Już w muszej Łakomy pokazał dobry boks, wygrywając bezapelacyjnie z Żurańskim. Do rzędu niespodzianek można zaliczyć zwycięstwo mistrza juniorów Murawskiego nad Anielakiem.

Do dalszych niespodzianek trzeba zaliczyć zwycięstwo Ścigały nad Kempą. Walka ta była ciekawa, przeprowadzona w dużym tempie i przy dobrej pracy nóg obu zawodników.

W półśredniej nowa niespodzianka. Karpiński z warszawskiego Kolejarza wypunktował Leissa. Karpiński poczynił duże postępy techniczne, walczył dobrze taktycznie, rezerwując sporo sił na trzecią rundę, w której atakował bez przerwy i zmęczył przeciwnika.

I wreszcie największą niespodzianką — porażka Nowary, który uległ Wojciechowskiemu z Unii. Jakkolwiek sędziowie jednogłośnie przyznali zwycięstwo Wojciechowskiemu, to jednak ten wyrok stał się tematem dyskusji. Pewnego rodzaju niespodzianką było także zwycięstwo Szymury nad Krzemińskim (Bud.).

Z wielkim zaciekawieniem oczekiwano na spotkanie Grzy-

(Dokończenie na str. 4)

Punktacja zrzeszeń po 3 dniu Spartakiady

w lekkoatletyce

1.	CWKS	128,5	pkt.
2.	Gwardia	113.5	"
3.	Kolejarz	80	"
4.	Budowlani	77	"
5.	AZS	76	"
6.	Spójnia	60,5	"
7.	Włókniarz	56,5	"
8.	Stal	34	"
9.	Unia	33	"
10.	Ogniwo	16	"
11.	LZS	14	"
12.	Górnik	10	"

w pływaniu

1.	Ogniwo	138	pkt.
2.	Gwardia	81	"
3.	Stal	76	"
4.	CWKS	61	"
5.	Spójnia	52	"
6.	Włókniarz	38	"
7.	Budowlani	29	"
8.	Górnik	27	"
9.	Kolejarz	24	"
10.	AZS	18	"
11.	Unia	2	"

Emocjonujące pojedynki biegaczy

Ratajczak (LZS) rewelacją sprintów

Bohaterami popołudnia, drugiego dnia mistrzostw lekkoatletycznych, byli Kiszka, Mach, Lipski, Stawczyk, Ratajczak, Szwargot, Rusek, Kuźmicka, Ilwicka oraz w mniejszym stopniu Maciejakówna i Konikówna. Moderówna, Kiszka, Mach, Szwargot i Ilwicka zdobyli tytuły mistrzowskie po bardzo zaciętej walce z rywal(k)ami.

Stawczyk stawił zacięty opór Kiszce a Lipski mimo pechowego losowania (6 tor) nie zrezygnował i biegł ile miał sił, gdy Mach zbliżył się do niego. I tylko temu, że Lipski nie ustąpił łatwo możemy zawdzięczać dobry czas mistrza.

Rusek prowadził bieg na 10.000 m przez więcej niż trzy czwarte dystansu, biorąc na siebie ciężar odpowiedzialności za wynik. Nie chciał zmiany od Szwargota, prowadził dopóki mu sił starczyło i temu zawdzięczamy dobre czasy na 10.000 m.

Ratajczak to całkiem inna sprawa. Rewelacją nazwano go, gdy zakwalifikował się do międzybiegu. A gdy reprezentant LZS wszedł do półfinału uważano to za szczyt jego możliwości.

Tymczasem Ratajczak wszedł do finału, i odegrał w nim nieośledniją rolę. Zajął czwarte miejsce, dowodząc tym, że na wsi polskiej szukać można talentów we wszystkich konkurencjach lekkoatletycznych i we wszystkich chyba dziedzinach sportu, a nie tylko jak poprzednio uważano, biegach długich czy też ćwiczeniach siłowych.

NAJCIEKAWSZE SPOTKANIE

Walka naszych sprinterek o tytuł, była chyba najbardziej emocjonującym punktem wczorajszego programu. Ilwicka, Kuźmicka i Moderówna osiągnęły wyniki na poziomie, jakie-

(Dokończenie na str. 3)

Rekordy życiowe — rekordami Spartakiady

W jednym z poprzednich wydań Przeglądu Sportowego podkreślaliśmy, iż sukcesem Spartakiady, będą nie tylko rekordy Polski, nie tylko tytuły mistrzów Polski, nie tylko imponujące wyniki. Sukcesem Spartakiady bodaj największym będzie ustanowienie przez mało znanych dotychczas zawodników rekordów życiowych, poprawienie o sekundy, ułamki sekund, wyników uzyskanych w dotychczasowej ich karierze.

W poprzednim Przeglądzie pisaliśmy o sprinterach LZS-ów, którzy zakwalifikowali się do półfinału setki. Nie spodziewaliśmy się wówczas że którys z nich zdoła przebrnąć do finału. Miłą niespodziankę sprawił nam Ratajczak zawodnik z LZS Niałek. Zajął w finale czwarte miejsce, ustanowił na nienajlepszej bieżni warszawskiej rekord życiowy. Wynik Ratajczaka to wielki sukces sportu wiejskiego.

W biegu na 10.000 metrów na 29 startujących 12 biegaczy ustanowiło rekordy życiowe, ba ustanowiło rekord przeciętny nienotowany dotychczas w historii naszej lekkoatletyki.

W biegu na 400 metrów Gralka i Werbliński ustanowili także nowe rekordy życiowe — uzyskali wyniki doskonałe, jeśli się weźmie pod uwagę, że obydwaj dwa lata temu zaczynali sport od Biegów Narodowych.

Pływaczka Zdebel ma dopiero trzynaście lat. Ze sportem poznała się w ZS Górnik. Po kilku miesiącach treningu na Spartakiadzie zakwalifikowała się do finału na 200 metrów stylem klasycznym. Walczyła jak równa z równymi koleżankami, które pływają już kilka lat, jak np. Wójcicka i Malinowska.

Młody Wojciechowski pokonał rutynowanego Nowarę w Łodzi, w I dniu turnieju bokserskiego.

Spartakiada 1951 jest wspaniałym przeglądem młodych talentów, które od września br. rozpoczynają wielką karierę, które dzięki Spartakiadzie rozpoczną nowy stojący na wyższym poziomie etap pracy zawodniczej. To są pierwsze wielkie sukcesy I Spartakiady.



Efektownym skokiem na wysokości 350 zakwalifikował się Ważny do finału tyczki.

Dwa rekordy Polski

Zacięta walka pływaków CWKS

Emocjonujący przebieg miał bieg sztafetowy 4 x 100 klas. A. Na starcie stanęły dwa zespoły, pretendujące do tytułu mistrzowskiego: Stal i CWKS.

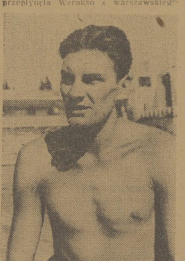
Na pierwszej zmianie Krauze ze Stali uzyskuje dość znaczną przewagę nad pływakiem wojskowych Ładnym, który zameldował się na mecie jako piąty zawodnik. Kiedy Kukiok był już daleko w przodzie, Brzeczek (CWKS) wskoczył do wody. Wydawało się, że nic nie uchroni CWKS od klęski, jednak dzięki doskonałej postawie Brzeczyka, Nikodemskiego i Szołtyska, CWKS zdołał wywalczyć drugie miejsce za Stalą. Wynikiem zaciętej walki i wspaniałego pościgu jest nowy rekord Polski — 5:20, a więc lepiej o 2 sekundy od wyniku z poprzedniego [illegible].

Kiedy na starcie 400 m dow. mężczyzn stanęła stawka zawodników, wszyscy byli ciekawi czy Gremlowski popłynie poniżej 5 minut, i który z zawodników umiasuje się na drugim miejscu. Kandydatów było wielu. Kociszewski, Jera, Procel, Lewicki.

Pierwsze 100 metrów przepłynęli w kolejności: Gremlowski, Kociszewski, Rybkowski. Czas 1:09. 200 metrów Gremlowski, który wysunął się przed [illegible] wszyscy zawodnicy w jednej linii. Po 300 metrach Gremlowski dalej płynie pierwszy, a tuż za nim Kociszewski. Na dalszych miejscach zachodzą duże zmiany. Jera wysunął się wraz ze Stelmaszykiem i Lewickim przed rywali. Rybkowski wyraźnie „spuchł".

Ostatnia setka Gremlowski finiszuje, przyśpiesza też tempa Kociszewski. Stelmaszyk opada z sił, a do czołówki zbliża się Procel. Jeszcze 50 metrów. Gremlowski wygrywa pewnie, za nim jest Kociszewski.

Na starcie 200 m dow. kobiet zabrakło Bemówny, której lekarz nie dopuścił do wyścigu. O pierwszeństwo walczyły więc tylko Dzikówna z Ko[illegible] zawodniczki płyną równo. Po ostatnim nawrocie Dzikówna zaczyna finisz i powoli odrywa się od rywalki. Dobrze przepłynęła Werakso z warszawskiego



Dobrowolski

Kolejarza, która już od startu zdystansowała Sobczakównę i groźną Broi[illegible].

Na 200 m mot. mężczyzn omal nie doszło do niespodzianki. Po 170 metrach prowadził zdecydowanie Goetz. Dopiero na ostatnich 30 metrach Dobrowolski zaciekle finiszując zdołał wyprzedzić konkurenta.

Korecka jak zwykle zaczęła 100 m grzbiet. stosunkowo wolno. W dodatku zaplątała się w liny. Na zawrocie jest już jednak pierwsza. Na całej długości pływalni trwa zacięta walka i to nie tylko o pierwsze miejsce, gdyż płynąca na czwartej pozycji Przyborowiczówna dochodzi Gryszczykównę i wyprzedza ją. Ostatnie metry to mocny finisz wszystkich zawodniczek. O wyrzut ręki szybsza jest Korecka, która po raz pierwszy zdobywa tytuł mistrzyni Polski, przed Fijałkowską i Przyborowicz. Porażka Gryszczykówny jest dużą niespodzianką.

Dobranowska jeszcze raz udowodniła na 200 m z żabką, że potrafi w decydującym momencie skoncentrować się. Mrozówna musiała uznać tym razem wyższość rywalki, z którą toczyła emocjonującą walkę do ostatnich metrów. Zwycięstwo Dobranowskiej — minimalne.

Po ostatnich startach w Berlinie i wynikach eliminacyjnych przypuszczano, że zwycięzcą na 200 m grzbiet będzie raczej Jaśkiewicz, a nie Boniecki. Tymczasem łodzianin jeszcze raz dowiódł, że jest „nieobliczalny". Od 50 metrów Boniecki objął prowadzenie i nie oddał go do mety.

Sztafeta kobieca Ogniwa 3 x 100 m zmiennym była ogólnym faworytem. Nic dziwnego, składała się ona z najlepszych zawodniczek w poszczególnych stylach. Korecka, Dobranowska i Dzikówna wygrały lekko. Zaciętą walkę o drugie miejsce toczyły zawodniczki Gwardii i Budowlanych.

stp

MĘŻCZYŹNI

[illegible] M. KLAS. B.

1. Dobrowolski (OWKS) 2.55.0
2. Goetz (St) 2.57,0; 3. Nikodemski (CWKS) 2.59 1; 4. Marek (A) 3.02,8; 5. Kolar (St) 3 00.8; 6. Jaworski (CWKS) 3.05,0; 7. Konopko (O) 3.05,6; 8. Cichoński (CWKS) 3.10,6; 9 Urbański (AZS) 3.12,0; 10. Połomski (St) 3.1[illegible]

200 M. GRZBIET.

1. Boniecki (O) 2.41.2.
2. Jaśkiewicz (St) 2.42 4; 3. Wesołowski (Gw) 2.47.5. 4. Lulomski (Sp) 2.48,4; 5. Sambala (St) 2.50,1; 6. Zombek (CWKS) 2.51,0; 7. Sierocki (W) 2.53,0; 8. Marcinkowski (K) 2.54,7; 9. [illegible] (O) 2.55,4.

400 M. DOW.

1. Gremlowski (O) 4.58,0.
2. Kocismewski (CWKS) 5.08,9; 3. Jera (O) 5.13,8; 4. Lewicki (St) 5.17,6; 5. Procel (Gw) 5.17,8; 6. Stelmaszyk (Gw) 5 25,7; 7. Gadzikiewicz (O) 5.24,6; 8. Krokoszyński (Gw) 5.25,8; 9. Prząda (CWKS) 5.27,3; 10. Rybkowski (St) 5.31,3.

4 x 100 M. KLAS. A

1. Stal 5.20,0 (rek. Polski)
2. C.W.K.S. 5.25,8; 3. Ogniwo 5.32,2; 4. Górnik 5.35,5; 5. Gwardia 5.43,9; 6. Spójnia 5.48,6; 7. Włókniarz 5.49,2; 8. AZS 5.52,1; 9. Kolejarz 5.52,8; 10. Unia 6.11,8.

KOBIETY

100 M. GRZBIET.

1. Korecka (O) 1.29.1.
2. Fijałkowska (Gw) 1.29,2; 3. Przyborowicz (Sp) 1.30,0; 4. Gryszcz[illegible] (B) 1.31,2; 5. Milnikiel (B) 1.31,8; 6. Kircher (St). 1.32.2; 7. Żurkówna (Sp) 1:32,4; 8. Patrokońska (O) 1.34,4; 9. Jagodzińska (O) 1.34,8; 10 Tyrała (Gw) 1 35 8.

[illegible] M. KLAS. A.

1. Dobranowska (O) 3.12,6.
2. Mrozówna (K) 3.12,9; 3. Kubicka (GW) 3.16,8; 4 Stopkówna (O) 3.17,1; 5. Dąbek (Gw) 3.23,9; 6. Ronczewska (St) 3.25,5; 7. Malinowska (W) 3.25,7; 8. Wójcicka (O) 3.25,8; 9 Zdebel (Gw) 3.25,9; 10. Grochowska (W) 3.30,4.



Dzikówna

200 M STYL. DOW.

1. Dzikówna (O) 2.48,0. Rek. Pol.
2. Kowalska (O) 2.50,8; 3. Werakso (K) 2.55,0; 4. Sobczak (W) 3.00 4; 5. Bioli (Gw) 3.01,6; 6. Lewandowska (Sp) 3.02,6; 7. Malicka (Sp) 3.02,8; 8. Prokop (CWKS) 3.03,0.

3 X 100 m ZMIENNYM

1) Ogniwo 4:19.1.
2) Gwardia 4:25,2.
3) Budowlani 4:32,4.
4) Spójnia 4:36,3.
5) Włókniarz 4:37,0.
6) Górnik 4:37,5.
7) CWKS 4:44,4.
8) Stal 4:45,3.
9) AZS [illegible]

We wtorek na bieżni i pływalni

800 m jest najpiękniejszym biegiem — z tym się zgodzimy, a dziś właśnie we wtorek odbędą się przedbiegi 800 m. Pamiętając, że przedbiegi 1.500 m dostarczyły wiele emocji, powinniśmy obejrzeć przedbiegi 800 m, gdzie stawka jest jeszcze bardziej wyrównana.

A poza tym, w dniu dzisiejszym, odbędzie się finał pchnięcia kulą, w którym Łomowski zamierza znacznie poprawić wynik z eliminacji (15,27), Kiszka startuje na 200 m, Iwicka w skoku w dal i Królikówna w rzucie dyskiem.

To warto zobaczyć. Z pewnością nie zabraknie rewelacji, tak jak to było w poprzednich dniach.

*

Dzisiaj we wtorek odbędą się eliminacje w następujących konkurencjach: 200 m dow. mężczyzn, 50 [illegible] z granatem, 400 m do[illegible] kobiet, 100 m [illegible] mężczyzn, [illegible] m mot kobiet i 4 X 200 m dow. mężczyzn.

Najciekawiej zapowiadają się 200 m dow., w którym spotkają się w jednej serii Tolkaczewski z Jaworskim oraz w drugiej Procel z Jerą. Ciekawie zapowiada się również konkurencja sztafet, która oprócz emocji i niespodzianek może już w eliminacjach przynieść rekord Polski.

Na marginesie startu 100 m dow. mężczyzn zaznaczyć trzeba niezdrową tendencję „łowienia punktów" przez Ogniwo, które zamierza wystawić w tej konkurencji Gremlowskiego. Wystawienie Gremlowskiego do 200 m a potem w sztafecie 4 X 200 m dow. byłoby błędem nie do wybaczenia.

Konkurencje pływackie rozpoczynają się o godz 18.30 a nie o godz 19.

„Trzy Muchy"

W eliminacjach skoku o tyczce walczyli ze sobą ojciec i syn: Walerian i Zbigniew Mucha.

— Będę dotąd skakał, aż mnie syn przegoni — mówił przed startem 43 letni sztygar powierzchniowy z Czeladzi.

— Tymczasem Zbyszek zrobił ojcu kawał już we wtorek, ustanawiając swój rekord życiowy 350 cm, lepszy o 10 cm od wyniku ojca. Mucha-senior bardzo się z tego ucieszył i dumny jest ze Zbigniewa, który sprawia mu również radość swymi postępami na AWF, gdzie nawet ub. roku został specjalnie wyróżniony premią.

Ale patrząc na formę ojca, jesteśmy pewni, że nie dotrzyma on słowa i nadal będzie jeszcze walczył z synem na skoczni.

W mistrzostwach startuje jeszcze trzeci Mucha — Bohdan, który uprawia trójskok, skok wzwyż i płotki, uzupełniając trio tej sportowej rodziny.

Eugeniusz Żytomirski

Do młodych sportowców

Ciało hartując słońcem i wodą,
Drogę moście nowym rekordom...
Wyście — ojczyzny siła i młodość,
Wyście — obronny jej kordon.

Siły czerpiecie z ringów i boisk,
Walczyć was uczą tory i bieżnie,
Sport was w ambicję szlachetną zbroi,
Dźwięczy wasz krok wciąż potężniej.

W marszu nie wolno zwolnić wam kroku!
Niech mięśnie będą twardsze niż metal!
Cel wasz — to szczęście ludu i pokój,
Wasze — zwycięstwo i meta!

Wyście młodością Polski Ludowej,
Wiosną radosnych, nowych pokoleń...
Naprzód, młodzieży! Czujność zachowaj,
Hartuj i ciało, i wolę!

Naprzód! Do nowych zwycięstw się szykuj!
Pierwsza niech żyje nam Spartakiada!
Synowie chłopów i robotników,
Warszawa — sercem wam rada!

Sportowcy dla uczczenia Spartakiady

SZCZECIN. Dla uczczenia Spartakiady, sportowcy szczecińskich zrzeszeń przeprowadzają masowe próby na odznakę SPO, które trwać będą do 16 bm. I tak np.: koła Spójni przy dyrekcjach PGR Północ i Południe, oraz przy Biurze Projektów przeprowadziły próby w 3-boju lekkoatletycznym, na torze przeszkód oraz w pływaniu, przy łącznym udziale ponad 40 osób.

Również koła Ogniwa przy gazowni oraz Prezydium Woj. RN przeprowadziły próby na torze przeszkód w marszu na 10 km. oraz normy teoretyczne przy udziale około 35 osób.

Zrzeszenie Unia uczestniczyło w zawodach w Żydowcach, gdzie miejscowe koło sportowe Włókniarz przy Fabryce Włókna Sztucznego obchodziło 5-lecie istnienia.

Bokserzy Kolejarza bawili w Złocieńcu, gdzie przeprowadzili zawody propagandowe z tamtejszym Włókniarzem.

POZNAŃ. Z okazji otwarcia Spartakiady Letniej w Warszawie sportowcy koła ZS Stal nr. 1 przy Zakładach Przemysłu Metalowego im. Stalina w Poznaniu zobowiązali się m. in. utworzyć cztery nowe sportowe brygady produkcyjne i dodatkowo wykonać części maszyn. Wartość tego zobowiązania wynosi 34 000 zł.

Zacięte walki w koszykówce

Drugi dzień walk o tytuły mistrzowskie w koszykówce upłynął na Spartakiadzie naogół bez większych niespodzianek. Zwyciężali faworyci.

Jeszcze przed południem nasuwały się wątpliwości co do spotkania w koszykówce męskiej AZS Spójnia. Mecz ten odbył się w godzinach wieczornych. Akademicy, którzy grali bardzo ambitnie i mieli za sobą sympatię kilkutysięcznej widowni, mimo wszystko mecz ten przegrali 42:51 (22:28).

Spójnia wygrała zasłużenie, dzięki lepszej dyspozycji strzałowej. AZS grał w polu naogół dobrze, zawodził jednak przy strzałach z dystansu.

Mecz stał na dobrym poziomie i prowadzony był przez cały czas w bardzo szybkim tempie.

Punkty dla Spójni zdobyli: Mokwiński — 12 Lelonkiewicz (najlepszy zawodnik na boisku) — 10, Pawlak — 7, Wężyk — 5, Wojtowicz — 9 oraz Markowski I i Michalak — po 4. Dla AZS: Niciński — 17, Bartosiewicz — 10, Nartowski — 8, Zientarski — 5 i Dobrucki — 2.

Stal po ciężkim spotkaniu pokonała Unię 52:49 (23:24). W Stali wyróżnili się Kałek (17 pkt.) oraz Kubicki i Klewenhagen. W Unii Kucal, Surdyka i Dworzyński.

Gwardia pokonała młody zespół Budowlanych 65:43 (29:18).

W Gwardii najlepszy był Dąbrowski (29 pkt.). W Budowlanych Kwaśniewski i Milewski.

Po zwycięstwie z AZS Spójnia wysunęła się na drugą lokatę, którą zajmuje za Gwardią gorszym stosunkiem [illegible].

GRUPA A

1. [illegible]
2. [illegible]
3. [illegible]
4. [illegible]
5. [illegible]
6. [illegible]

W grupie B w spotkaniach przedpołudniowych o mało nie doszło do niespodzianki. Ogniwo jeszcze na pięć minut przed końcem spotkania prowadziło z CWKS 5-cioma punktami. Jedynie końcowy zryw wojskowych przyniósł im zwycięstwo różnicą dwu punktów 39:37 (18:22), przy czym w drużynie zwycięzców najlepiej grali Żuchowski i Szot.

Kamiński przemęczony niedzielnym meczem z Włókniarzem grał naogół słabo.

W młodej drużynie Ogniwa, której skład oparty jest na zawodnikach Krakowa i Łodzi wyróżnił się najlepszy zawodnik na boisku zdobywca 14 punktów [illegible].

Po raz pierwszy wystartował wczoraj Kolejarz który zaprezentował się z jak najlepszej strony, zwyciężając wysoko Górnika 73:39 (40:19). Po spotkaniu tym Kolejarze mimo rozegrania jednego spotkania znajdują się na drugiej pozycji w swej grupie.

GRUPA B

1. CWKS 2 2:0 85:74
2. Kolejarz 1 1:0 73:39
3. Ogniwo 2 1:1 96:75
4. Włókniarz 1 0:1 37:46
5. Górnik 2 0:2 75:132

KOSZYKÓWKA ŻEŃSKA

Najciekawszym spotkaniem poniedziałkowych spotkań koszykówki był mecz AZS—Włókniarz zakończony zwycięstwem akademiczek 46:27 (26:9). W AZS najlepiej grała Węgrzynowicz i Gruszczyńska, która zdobyła 13 pkt. Z Włókniarek na wyróżnienie zasługuje Paprotówna.

Kolejarz pokonał bez trudu Unię 54:11 (30:6). Zawodniczki Kolejarza przez cały czas spotkania miały wyraźną przewagę. Wyróżniły się Wikarska (14 pkt.) oraz Jaźnicka i Kamecka. W Unii najlepiej grała Skrzymańska.

CWKS pokonał w wysokim stosunku Górnika 67:17 (25:14). W CWKS wyróżniła się Kozłańska ([illegible] pkt.) oraz Dudek. W Górniku — Chmiel.

GRUPA A

1. Kolejarz 2 2:0 126:19
2. AZS 2 2:0 93:54
3. CWKS 1 1:0 67:17
4. Włókniarz 2 1:1 74:81
5. Unia 2 0:2 47:101.
6. Górnik 2 0:2 25:130.

W grupie B Spójnia pokonała Budowlanych 109:22 (47:14). W Spójni zespole wyróżniła się zdobywczyni 20 pkt. Pachlowa.

W drugim spotkaniu Gwardia uporała się bez trudu ze Stalą 46:17 (25:6). Gwardia grała przez cały niemal mecz w rezerwowym składzie, oszczędzając zawodniczki na czekające je ciężkie spotkania.

GRUPA B

1. Gwardia 2 2:0 77:38
2. Spójnia 1 1:0 109:22
3. Stal 2 1:1 63:62
4. Ogniwo 1 0:1 21:31
5. Budowlani 2 0:2 58:1[illegible]

B. Tosz.

Porażka siatkarek Unii z CWKS

w drugim dniu eliminacji

W drugim dniu rozgrywek grupowych w siatkówce jedyną niespodzianką była porażka siatkarek Unii z CWKS.

Pierwszy set zakończył się gładkim zwycięstwem faworytek. Drugi rozpoczął się kilkoma udanymi ścięciami zawodniczek CWKS, które przy niezwykłym dopingu nie oddały już prowadzenia do końca spotkania. Trzeci decydujący set wyglądał podobnie jak drugi.

— Byłyśmy zupełnie oszołomione dopingiem i przestało nam „wychodzić" — tłumaczyły się później zawodniczki Unii, — ale to nic — mówiły dalej — rozgrywki jeszcze nie skończone. Musimy się dostać do finału.

Oto wyniki spotkań poniedziałkowych.

Mężczyźni: Ogniwo — Unia 2:0 (15:8, 15:7). Kolejarz — Stal 2:0 (15:3, 15:7). Włókniarz — Górnik 2:0 (15 5, 15 8). CWKS — LZS 2:0 (15:8, 15:2). AZS — Budowlani 2:0 (15:2, 15:7). Gwardia — Spójnia 2:0 ([illegible]:10, 15:10).

TABELA GRUPY A

	gry	sety	pkt.
1. [illegible]	[illegible]	4.0	60:16
2. Gwardia	[illegible]	[illegible]	[illegible]
3. Spójnia	1:1	[illegible]	[illegible]
4. Włókniarz	1:1	[illegible]	[illegible]
5. Górnik	[illegible]	[illegible]	[illegible]
6. LZS	[illegible]	[illegible]	[illegible]

TABELA [illegible]

	[illegible]	sety	pkt.
[illegible] AZS	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible] Kolejarz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible] Ogniwo	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible] Stal	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible] Budowlani	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible] Unia	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Kobiety: Kolejarz — Gwardia 2:0 (15:8, 15:12). Ogniwo — Budowlani 2:1 (11:15, 16:14, 15:9). Unia — CWKS 1:2 (15:5, 13:15, 4:15). AZS — Stal 2:0 (16:14, 15:6). Spójnia — Górnik 2:0 (15.9, 15:2).

TABELA GRUPY A

	[illegible]	[illegible]	pkt.
1. CWKS	[illegible]	[illegible]	[illegible]
2. Unia	[illegible]	[illegible]	[illegible]
3. AZS	[illegible]	[illegible]	[illegible]
4. Budowlani	[illegible]	[illegible]	[illegible]
5 Ogniwo	[illegible]	[illegible]	[illegible]
6. Stal	[illegible]	[illegible]	[illegible]

TABELA [illegible]

	[illegible]	sety	pkt.
[illegible] Kolejarz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible] Spójnia	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible] Gwardia	[illegible]	[illegible]	[illegible]
4. Włókniarz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible] Górnik	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Wieś wśród najlepszych

Jedną z największych niespodzianek mistrzostw lekkoatletycznych na Spartakiadzie była doskonała forma sprinterów wiejskich.

Oto Leon RATAJCZAK z Niałka Wielkiego wygrywa swój przedbieg, przedostaje się szczęśliwie przez międzybiegi, półfinały i w finale zajmuje czwarte miejsce przed Antonowiczem i Silskim.

— Nigdy nie przypuszczałem, że dostanę się do finału Spartakiady. Bardzo się cieszę. Pobiłem mój rekord życiowy czasem 11 sek., a wczoraj w skoku w dal. Teraz dopiero [illegible] odpowiednia rozgrzewka i przygotowanie przed startem, których nauczył nas trener Morończyk — opowiada z zapałem po ostatnim biegu Ratajczak.

Drugi biegacz LZS-ów GOŹDZIALSKI z Czerniewic doszedł aż do półfinałów, mając bardzo poważnych [illegible]

— Szkoda, że się oglądałem. Mogłem być drugi — żałował po starcie w ćwierćfinałach, w których pobił swój rekord życiowy — 11,1. [illegible] ku i z przyjemnością opowiada o [illegible]

— [illegible] lem tremy. Ale dobrze poszło. Wygrałem wtedy 100 w 12 sek. Jak i w tej chwili, tak i wówczas zwycię[illegible] I zacząłem biegać. W końcu sezonu doszedłem już do 11,2 na setkę, mimo, że w rodzinnych Czerniewicach [illegible] Każde zawody stanowiły dla mnie swojego rodzaju trening.

Dlatego też obóz w Przemyślu miał dla mnie szczególne znaczenie i teraz na mistrzostwach przekonałem się, ile na nim skorzystałem.

Jeszcze o raidzie TAMS

STARY SMOKOVEC (tel. wł.). 10 bm. ogłoszono tu oficjalne wyniki Międzynarodowego Raidu Tatrzańskiego (TAMS). Na ogólną liczbę 255 startujących raid ukończyło 241 zawodników.

Polscy motocykliści w liczbie 14 przejechali całą trasę w komplecie, zdobywając, jak już podawaliśmy, 12 złotych i 2 srebrne medale.

W [illegible] kobiece. Zespół motocyklistek węgierskich odniósł duży sukces, kończąc raid bez punktów karnych. Węgierki jechały na motocyklach „Csepel".

Zawodniczki czechosłowackie, jadące na maszynach „CZ" miały mniej szczęścia. Zapisano na ich koncie 71 punktów karnych.

Ekipa polska otrzymała od kolegów czechosłowackich i węgierskich pamiątkowe proporce. Polacy, niestety, zapomnieli przywieźć podarki.

Zespół CWKS zdobył puchar min. [illegible]

Samochodowe mistrzostwa Polski

Samochodowe mistrzostwa Polski zgromadziły na starcie 64 [illegible]ków, wyłonionych drogą eliminacji w jednodniowych jazdach konkursowych. 90% zawodników stanowili kierowcy zawodowi na samochodach państwowych i społecznych.

WYNIKI:

I kl. do 1200 ccm: Skoczkowski (Bank Rolny W-wa) „Fiat 1100". **II kl. do 2200 ccm:** Bielecki (CZPWM Kat.) — BMW. **III kl. do 3500 ccm:** Witkowski (Min. Oświaty W-wa) „Chevrolet". **Kl. I-a (furgoniki):** Kozłowski („Ruch" W-wa) „Skoda". **Klasa samochodów sportowych:** Postawka (Kr.) BMW 328.

Oczy i uszy świata

MOSKWA. Na zaproszenie Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przybyła 10 bm. do Moskwy grupa kolarzy bułgarskich z najlepszymi zawodnikami — Dimowem Bobczewem i Ivanovem na czele.

W dniach 15 — 16 bm. kolarze bułgarscy rozegrają w Moskwie zawody z czołowymi zawodnikami radzieckimi.

MEDIOLAN. Mistrzostwo świata w wyścigu kolarskim na szosie zdobył wśród zawodowców Kubler (Szwajcaria) przebywając 295 km w 8:28:28 (przeciętna szybkość 34.802 m na godzinę). W tym samym czasie przyjechali do mety w kolejności: Magni (Włochy), Bevilacqua (Wł.), De Feyter (Belgia), Voorting (Holandia), Schwarzer (Niemcy), Waatmans (Hol.) i Minardi (Wł.) Włoch Bartali był 8 w czasie o 1 min. 4 sek. gorszym.

Mistrzostwo świata amatorów zdobył Ghidini (Włochy) przejeżdżając 172 km w 4:44:22 (przeciętna szybkość 36.623 m na godzinę). Następne miejsca zajęli Benedetti (Wł.), Plantoz (Hol.), Pianezzi (Szwajc.). Ze znanych na naszym terenie kolarzy Duńczyk Olsen zajął 30 miejsce łącznie ze swym rodakiem Andersenem i czterema in[illegible] 20 sek. od zwycięzcy.

Rusek prowadził 23 okrążenia

ale Szwargot był lepszy na finiszu

Dokończenie ze str. 1

go od czasów Walasiewiczówny nie oglądaliśmy w Polsce. Kilka sprinterek biegających w granicach 12,5 obiecuje znaczną poprawę słabej dotychczas u nas konkurencji.

Konikówna zdobyła tytuł mistrzyni ze słabym wynikiem. To samo można powiedzieć i o Maciejakównie. Ale trzeba wziąć pod uwagę, że wszystkie zawodniczki obniżyły loty, a to było chyba niezależne od zwycięzców.

Niespodzianką półfinałów 100 m mężczyzn było wyeliminowanie Antonowicza. Reprezentant CWKS ukończył bieg za Stawczykiem, Ratajczakiem i Silskim.

W finale najlepiej wystartowali Kiszka i niespodziewanie Ratajczak. Kiszka utrzymał przewagę mimo wielkiego wysiłku Stawczyka. Ratajczak dał się minąć tylko Stawczykowi i Buhlowi.

W finale biegu 400 m doskonale pobiegł nie tylko Mach, który wylosował szczęśliwie czwarty tor, mając przed sobą Gralkę i Lipskiego. Również i Gralka (jemu także pomógł Lipski) oraz Werbliński i Rabenda, którzy pobili swe życiowe rekordy zasługują na pochwałę.

Na przeżywanie wielkich emocji podczas pojedynków Kiszki ze Stawczykiem czy Macha z Lipskim liczył każdy. Ale nie było chyba takiego, co spodziewałby się ich w biegu na 10.000 m.

POCZĄTEK JAK U ZATOPKA

Ze startu ruszyło 29 biegaczy. Widzieliśmy wśród nich wielu maratończyków, nie mających zbyt często okazji do biegania dystansów w granicach 10.000 m na zawodach. Biegli mistrzowie powojennych maratonów: Głuszcz i Osiński, biegł nawet Sadula, mistrz sprzed lat bodajże piętnastu.

Na czoło 29 biegaczy zaraz po starcie wyszedł Rusek. Kolejarz nadał biegowi nadzwyczajne tempo. Pierwsze 400 m przebiegł w 68 sek., co odpowiada mniej więcej tempu Zatopka. Rusek w następnych okrążeniach zwolnił trochę, ale w trzecim był 20 m przed Szwargotem. 1.500 m minął w 4:36, mając już Szwargota tuż za sobą.

Dwójka ta prowadziła bieg zdecydowanie. 2.000 m minęli w 6:08, 4.000 — 12:36, 5.000 — 15:50.

Ok. 60 m za nimi biegł wiedy Kielas, wyprzedzający nieznacznie Milczarka i Szewczyka. Nagle Kielas oderwał się od partnerów i pogonił za liderami. Na 9 okrążeń przed metą Kielas dogonił Ruska i Szwargota, wyszedł nawet na czoło, ale w 19 okrążeniu Rusek przyśpieszył, minął Kielasa, to samo zrobił Szwargot, a po 8 km (20 okrążeń) Rusek i Szwargot byli znów 35 m przed Kielasem.

Na dwa okrążenia przed metą Rusek i Szwargot dublują Jurzaka. Widać wtedy było wyraźnie, że Jurzak myśli pomóc koledze, ale Szwargot lekko minął obu zawodników i rwał do mety w tempie takim, jakby dopiero zaczął biec. Na dystansie ostatnich 800 m Szwargot oderwał się od Ruska o ok. 60 m (!), co świadczy o wielkiej jego świeżości. Szwargot minął metę prawie niezmęczony.

W znacznych odstępach za mistrzem kończyli biegi: Rusek, Kielas, a dalej Szewczyk, Milczarek, Więcek, ustanawiając za wyjątkiem Kielasa swe życiowe rekordy. (Wynik Ruska z mistrzostw zrzeszenia 31:52,2 był uzyskany nieprawidłowo).

PRZEDSMAK WIELKIEGO BIEGU

Przedbiegi 1.500 m dostarczyły znacznie więcej emocji, niż mogli spodziewać się najwięksi optymiści.

W pierwszym zawodnicy pobiegli wyraźnie na miejsca. Tempo nie było zbyt mocne, ale czasy w sumie nie są złe.

Do ostatnich 300 m prowadził Krawczykiewicz. Ale wtedy zaczął finiszować Korban, pociągając za sobą Widła, Jackiewicza i Kiełczewskiego. Ostatnie 300 m przebiegł Korban w 42 sek. Tuż za nim kończył bieg Wideł, a dalej Jackiewicz i Kiełczewski.

MŁODZIEŻ NA CZELE

Drugi przedbieg miał zupełnie inny charakter. Tempo nie było za mocne, ale walczono tu cały czas. Początkowo prowadzili gwardziści: Długoborski i Małaszkiewicz. Po 800 m wyszedł na czoło rekordzista Polski juniorów Żbikowski, a za nim mistrz juniorów w biegu na przełaj Kupczyk. Rutyniarze Potrzebowski i Statkiewicz zaatakowali tę dwójkę dopiero na ostatnich 300 m, zdecydowanie wychodząc na czoło.

W ostatnim przedbiegu obserwowaliśmy znów inną sytuację. Lewicki pobiegł na czas, woląc nie ryzykować rozgrywki na finiszu. Oderwał się od partnerów i pewnie zmierzał do mety a za jego plecami walczono o miejsca w finale. Najpewniej biegł Kuraś, stosujący tę samą co Lewicki taktykę biegnąc w trochę wolniejszym tempie od zwycięzcy.

O udziale pozostałych uczestników przedbiegu w finale zdecydował finisz na ostatniej prostej, na której najszybszy był bez wątpienia Bartecki, sprawiając wiele zamieszania.

Wszystkie zdjęcia zamieszczone w numerze wykonał E. Franckowiak

Dobre i złe wyniki

w lekkoatletyce kobiecej

Kobiece konkurencje drugiego dnia Spartakiady upłynęły pod znakiem dobrych wyników nieznanych zawodniczek w oszczepie i słabych wyników najlepszych specjalistek w skoku [illegible]

Najwięcej jednak emocji przyniosły półfinały i finał setki. Spotkanie najlepszych naszych sprinterek zakończyło się zwycięstwem studentki AWF — Ilwickiej. Już w przedbiegach wykazała ona, że odzyskała w pełni formę. Swój półfinał wygrała w dobrym czasie 12,4, a w finale pobiegła tylko o 0,1 sek. gorzej.

Niespodziankę sprawiła Arndt, z warszawskiej Spójni, zawodniczka „odkryta" rok temu na mistrzostwach lekkoatletycznych kół sportowych. Zakwalifikowała się ona do finału, pokonując [illegible] kowską, Gorzkowską i Słomczewską. Jej wynik 12,8, po roku treningu świadczy o wielkich możliwościach. Arndt wyróżniła się spośród reszty naszych [illegible] nich metrach zwiększać tempo biegu.

Półfinały setki przyniosły szereg dobrych czasów. Nikt jednak nie spodziewał się, że walka w finale będzie [illegible] wodniczki wystartowały równo, tylko Arndt trochę została w dołkach. Po 20 metrach na czele była już Ilwicka, dalej Kuźmicka i Orsztynowicz. Na dalszych metrach Moderówna mija Orsztynowicz i dochodzi Kuźmicką, biegną przez pewien czas razem. Ilwicka, która rozpoczęła bieg ostro, na finiszu zwalnia i pozwala się dojść Kuźmickiej i Moderównie; wygrywa jednak zdecydowanie.

[illegible] czyły niemało sensacji. Odpadła w nich jedna z faworytek tej konkurencji Ciachówna. Nie mogła ona rzucić ponad 30 metrów. Przyjemną za to niespodziankę sprawiły swymi wynikami w tej konkurencji młode zawodniczki CWKS Piecówna i Gadomska. Przebieg tej konkurencji wykazał, że przy dalszej solidnej pracy oszczep kobiecy będzie mógł nareszcie osiągnąć u nas należyty poziom. Mimo, że mistrzynią została Konikówna, najlepszy wynik osiągnęła Stachowicz w eliminacjach. Konikówna rzucała słabo, zbyt płasko, nie wykorzystując rozbiegu.

Bardzo słabo wypadł finał skoku wzwyż. Niedysponowana rekordzistka Polski Ronczewska zdołała przekroczyć tylko 140. Taki sam wynik osiągnęło jeszcze osiem zawodniczek. Ronczewska jednak nie znalazła się nawet wśród pierwszej szóstki. Konkurencję tę wygrała Maciejakówna, która jako jedyna zdołała osiągnąć 145. Białkowska, Duńska, Lesznerówna, Tomanówna skakały znacznie poniżej swych możliwości.

Rewelacje na bieżni, rzutni i skoczni

Krzesiński i Kuźmicki odpadli w przedbojach

Niespodziewanie przeniesione na przedpołudnie półfinały 400 m (w programie przewidziano je na popołudnie) były okrasą dość monotonnych, choć obfitujących w niespodzianki eliminacji wieloskowych w skoku o tyczce, oszczepie i trójskoku.

W pierwszym półfinale spotkali się: Lipski, Gralka, Werbliński, Tarasiewicz, Kasprzycki i Nowosielski. Na finalistów typowano tu: Lipskiego, Gralkę i Kasprzyckiego. Tymczasem tylko Lipski i Gralka zakwalifikowali się do finału. Kasprzycki zajął dopiero szóste miejsce! Lipski pobiegł b. dobrze, odsłaniając swe [illegible]

W drugim półfinale wielką niespodziankę (zapowiadaliśmy jej możliwość) sprawił Rabenda. Zakwalifikował się on po b. dobrym biegu do finału. W półfinale uległ tylko Machowi.

CZYŻBY ZWYCIĘSKI POWRÓT?

Na starcie wtorkowych eliminacji zobaczyliśmy kilku weteranów polskiej lekkoatletyki. W skoku o tyczce zebrało się ich aż trzech: rekordzista Polski z r. 1932 Forst, którego rekord życiowy wynosi 372 (ten wynik był rekordem). Mucha, legitymujący się najlepszym wynikiem 390 (z r. 1938) i rekordzista Polski Wilhelm Sznajder. Najlepiej z tej trójki wypadł Sznajder, który zakwalifikował się do finału. Rekordzista Polski — minimum 380 — przeszedł pewnie i kto wie czy nie będziemy świadkami największej sensacji. Sznajder, jak mówią wtajemniczeni, chce swój powrót na boisko po 12 latach przerwy, uczcić wynikiem ok. 390, co może mu przynieść b. dobre miejsce wśród naszych, dość nierówno skaczących tyczkarzy, o których stary mistrz powiedział:

— Wątpię, czy w tym roku pobiją mój rekord. W możliwość skreślenia mnie z listy rekordzistów uwierzę dopiero wtedy, gdy: Ważny, Adamczyk i Krzesiński zaczną regularnie skakać po 4 m.

[illegible] larności. Widzieliśmy właśnie, jak Krzesiński męczył się z przejściem 350, choć jest on uważany za najregularniejszego skoczka. Krzesiński nie osiągnął 350 i nie zakwalifikował się do rozgrywek finałowych, co jest największą chyba niespodzianką porannych eliminacji.

BEZ GARNCARCZYKA

Eliminacje rzutu oszczepem odbyły się bez udziału jednego z naj[illegible] — Zbigniewa Garncarczyka. Zdobywca brązowego medalu w Akademic[illegible] na kilka dni przed Spartakiadą poważnej kontuzji kolana, która nie [illegible]

W [illegible] kilka niespodzianek. Bardzo miłą sprawił Szot z Kolejarza, zupełnie nieznany zawodnik. Osiągnął on w [illegible] pełnie dobrym stylu.

WALCZAK I KUŹMICKI ZAWODZĄ

Przykrą niespodziankę sprawił w oszczepie Walczak ze Stali Wrocławianin, który jeszcze przed paru dniami rzucał ok. 60 m, tym razem musiał zadowolić się rezultatem 49,25.

Kilkakrotny reprezentant Polski Kuźmicki, legitymujący się w tym roku drugim wynikiem w tabeli 10 najlepszych w trójskoku (14.03) nie zakwalifikował się do finału. Kuźmicki sklasyfikowany został dopiero na 14 miejscu.

Wyniki lekkoatletyczne

MĘŻCZYŹNI

100 M — PÓŁFINAŁY

I. 1. Kiszka, U. — 10,7; 2. Buhl, Gw. — 10,8; 3. Wolniewicz, AZS — [illegible]

II. 1. Stawczyk, AZS — 10,8; 2. Ratajczak, LZS — 11,1; 3. Silski, Gw. — [illegible]

FINAŁ

1. Kiszka, U. — 10,8; 2. Stawczyk, AZS — 10,9; 3. Buhl, Gw. — 10,9; 4. Ratajczak, LZS — 11,0; 5. Wolniewicz, AZS — 11,4; 6. Silski, Gw. — [illegible]

400 M — PÓŁFINAŁY

I. 1. Lipski, AZS — 50,6; 2. Werbliński, Gw. — 51,0; 3. Gralka, Gór. — [illegible]

II. 1. Mach I. B. — 51,3; 2. Rabenda, B. — 51,4; 3. Kundzik, Sp. — [illegible]

FINAŁ

1. Mach I. B. — 49,0; 2. Lipski, AZS — 49,6; 3. Gralka, Gór. — 50,1; 4. Werbliński, Gw. — 50,5; 5. Kundzik, Sp. — 51,2; 6. Rabenda, B. — [illegible]

10.000 M — FINAŁ

1. Szwargot, CWKS — 32:04,6; 2. Rusek, Kol. — 32:16,8; 3. Kielas, Gw. — 32:21,2; 4. Szewczyk, Wł. — 33:06,2; 5. Mielczarek, Gw. 33:11,8; 6. Więcek, O. — 33:15,2; 7. Chomirzowski CWKS — 33:16,8; 8. Górski, Gw. — 33:16,6; 9. Jodłowiec, CWKS — 33:33,2; 10. Boniecki, Sp. — 33:37,0;

TYCZKA — ELIMINACJA

Wysokość 350 cm osiągnęli: Janiszewski, Kol.; Szendzielorz, U.; Borsa, Gw.; Osika, CWKS; Szelągiewicz, AZS; Mucha Bogdan, Gór.; Wojciechowski, CWKS; Adamczyk CWKS, Małecki II, Gw.; Sznajder, St.; Ważny, Ogn.; Pachol, AZS; Grohman, Ogn.

TRÓJSKOK — ELIMINACJA

1. Weinberg, Gw. — 13,89; 2. Tuzik Gw. — 13,56; 3. Hoffman, Kol. — 13,38; 4. Laureniowski, Kol. — 13,37; 5. Kowal O. — 13,34; 6. Sulwiński, B. — 13,30; 7. Pawlusiński, Gór. — 13,25; 8. Dziewolski, AZS — 13,22; 9. Zdanowicz, Gór. — 13,20; 10. Drozd, B — 13,14; 11. Starybrat, Gw. — 13,14; 12. Szyguła, Wł. — 13,13; 13. Cywiński, O. — 13,13.

OSZCZEP — ELIMINACJA

1. Płatek, O. 57,72; 2. Sidło, Sp. — 57,51; 3. Szot, Kol. — 56,02; 4. Nowak, CWKS — 54,52; 5. Kujawa, CWKS — 54,50; 6. Sumiński, AZS — 53,61; 7. Glemp, Kol. — 52,97; 8. Szendzielorz, U. — 52,88; 9. Wiśniowski, Wł. — 52,82, 10. Wachowski, Kol. — 52,58; 11. Abramski, Sp. — 51,93, 12. Binko, B. — 51,76;

1500 M PRZEBIEGI

I. 1. Korban, Sp — 4.07,8; 2. Wideł, O — 4.08,0; 3. Jackiewicz, Gw — 4.09,4; 4. Kiełczewski, CWKS — 4.10,8; 5. Krawczykiewicz, AZS — 4.12,8.

II. 1. Potrzebowski AZS — 4.08,0; 2. Statkiewicz, Sp — 4.08,6; 3. Kupczyk, B — 4.09,0, 4. Żbikowski, Kol. — 4.09,6; 5. Długoborski, Gw — 4.10,4.

III. 1. Lewicki, Kol. — 4.07,8, 2. Kuraś, AZS — 4.10,0; 3. Plonka, Wł. — 4.10,8. Do chwili zamknięcia numeru komisja sędziowska nie ustaliła dalszej kolejności. Z naszych obserwacji wynikało że następne miejsca zajęli: Bartecki, St; Leśniak, AZS; Tokarski, CWKS; Czyżewski, Sp.

KOBIETY

100 M — PÓŁFINAŁY

I. 1) Orsztynowicz, Gw. — 12,6; 2) Czeszko, B. — 12,9.

II. 1) Ilwicka, AZS — 12,4; 2) Moderówna, B. — 12,6.

III. 1) Kuźmicka, B. — 12,5; 2) Ardt, Sp. — 12,8.

FINAŁ

1) Ilwicka, AZS — 12,5; 2) Kuźmicka, B. — 12,5; 3) Moderówna, B 12,5; 4) Orsztynowicz, Gw. 12,8; 5) Arndt, Sp. — 13,0; 6) Czeszko, B. — 13,2.

OSZCZEP — ELIMINACJA

1) Stachowicz, Wł. — 38,28; 2) Konikówna, Kol. — 36,57; 3) Gadomska, CWKS — 36,56; 4) Bregulanka, St. — 35,48 5) Stańko, AZS — 34,10; 6) Piec, CWKS — 33,85; 7) Szendzielorz, Unia — 33,80, 8) Flakowicz, St — 33,51; 9) Niemiec, Gw. — 32,88, 10) Dobrzycka, CWKS — 32,82; 11) Królikowska, Kol. — 32,82; 12) Peskówna, Wł. — 31,29.

FINAŁ

1) Konikówna, Kol. — 37,74; 2) Stachowicz, Wł. — 36,98; 3) Szendzielorz, Unia — 35,40; 4) Piec, CWKS — 35,33; 5) Gadomska, CWKS — 34,42; 6) Niemiec, Gw. — 34,16; 7) Królikowska, Kol. 33,69; 8) Dobrzycka — CWKS — 32,07; 9) Bregulanka, — St. 31,95; 11) Flakowicz, St. — 30,68; 12) Peskówna, Wł. 29,17.

WZWYŻ — FINAŁ

1) Maciejak, AZS — 1,45; 2) Toman, B. — 1,40; 3) Leszner, AZS — 1,40; 4) Białkowska, AZS — 1,40; 5) Herdówna, Kol. — 1,40; 6) Penners, Sp. — 1,40.

PRZEGLĄD SPORTOWY
Redaguje Komitet
Nakładem Instytutu Prasy „Czytelnik"
Redakcja Warszawa ul. Nowogrodzka 40
Tel. 8-70-03 8-70-01 8-26-04 8-82-31
Administracja Warszawa ul. Wiejska 12
Zakłady Graficzne i Wydawnicze im. Słowa Polskiego"
2-B-40943

Młodzież bokserska odnosi zwycięstwa

Mistrz juniorów Murawski bije Anielaka

(Dokończenie ze str. 1)

wocza ze Stefaniukiem w koguciej. Niestety, publiczność rozczarowała się. Walka ta nie przyniosła wiele emocji, a obaj przeciwnicy dość rzadko trafiali, tempo spotkania było zbyt powolne. Obaj bokserzy dużo trzymali. Werdykt przyznający zwycięstwo Grzywoczowi stosunkiem 2:1 był również gorąco dyskutowany.

Jedyny nokaut nastąpił w wadze średniej pomiędzy Kolczyńskim a mistrzem juniorów Krausem. Przez dwie rundy Kraus walczył dobrze i nawet od czasu do czasu trafiał Kolczyńskiego. W III r. Kolczyński uderzył silnym hakiem w podbródek i Kraus padł nieprzytomny na deski.

We wtorkowym programie figuruje kilka interesujących walk, jak: Murawski — Justka, Wesely — Stefaniuk, Woźniak — Grzywocz, Olczyk — Izydorczyk, Tyczyński — Bazarnik.

WYNIKI

Musza: Kinowski (Sp) wygrał z Mazurem (G), Brzózka (U) przegrał z Niedźwiedzkim (K).

Łakomy (Gw) pokonał Żurańskiego (Ogn) Murawski (Bud.) mistrz Polski juniorów pokonał Anielaka (Wł.) Justka (CWKS) Faskę (Stal).

Kogucia: Gren (B) wygrał z Boczarskim (O), Frydrych (St) z Baszczyńskim (K), Maćkowski (Sp) z Parzyńskim (U).

Woźniak (CWKS) pokonał Wesely (Wł.) Grzywocz (Gór.) Stefaniuka (Gw.).

Piórkowa: Bazarnik (S) wygrał z Izydorczykiem (Sp), Szczygielski (G) przegrał z Szczewińskim (K), Gościniak (O) z Rudnerem (B).

Tyczyński (Gw.) pokonał Olczyka (Wł.), Kruża (CWKS) wygrał w III rundzie przez dyskwalifikację Adamczyka (Unia), Antkiewicz (Gw.) wygrał przez t. k. o. w II rundzie z Gesickim (Unia) Suszka (St.) z Kudlacikiem (Kol.)

Lekka: Kaczmarek (O) pokonał Kaczmarka (B), Panke (CWKS) Rosiaka (Sp) Pasławski (Wł) Słosika (G).

Ścigała (Wł.) wygrał z Kempą (Stal).

Lekko-półśrednia: Strenk (B) przegrał z Sobko (CWKS), Łoziński (Sp) z Komudą (Gw), Kałużny (U) z Wytykiem (K), Różak (G) z Kurowskim (O).

Półśrednia: Chodorowski (Gw) pokonał Dudka (O), Kazimierczak (St) Maciejczyka (U).

Karpiński (Kol.) pokonał Leissa (Sp), Nogalski (Wł.) Luksa (Górn.), Debisz (CWKS) Stramika (Bud.) przez dyskwalifikacje w II rundzie.

Lekko-średnia: Grzywocz (G) wypunktował Buczkowskiego (K), Mańkowski (B) uległ Krawczykowi (Gw), Szczepocki (W) Zelce (Sp), Słuński (O) Łęgockiemu (U).

Musiał (CWKS) pokonał Wojtkowiaka (Stal).

Średnia: Rapacz (O) wygrał z Czaplą (K), Windak (W) z Tomikiem (G), Krupiński (St) z Dampem (U).

Kolczyński (Gw.) znokautował w III rundzie Krausa (Bud.), Cebulak (CWKS) pokonał Grzesiewicza (Sp.).

Półciężka: Pietrzyk (G) zdobył punkty w.o. z powodu niestawienia się Szczypińskiego (K), Walaszczyk (W) przegrał z Grzelakiem (CWKS), Pietrzykowski (O) z Marcem (S).

Szymura (Gw.) pokonał Krzemińskiego (Bud.), Wojciechowski (Unia) Nowarę (Stal).

Ciężka: Biel (K) przegrał w I r. przez t.k.o. z Kosturkiewiczem (St), Siec (U) z Famulickim (Gw), Gą[illegible] (O) z [illegible] (O).

Jaskóła (Wł.) pokonał Grosia (Sp.). Gościański (CWKS) wygrał przez dykwalifikacje w II rundzie [illegible]



16-letnia Maciejakówna była jedyną zawodniczką, która przeszła 145 w skoku wzwyż. Skokiem tym zdobyła mistrzowski tytuł.

CWKS prowadzi

we wszystkich strzelaniach

Program poniedziałkowych imprez strzeleckich, wchodzących w skład I Ogólnopolskiej Spartakiady, obejmował dalszy ciąg strzelań zarówno w konkurencjach kulowych, jak i śrutowych.

W poniedziałek na strzelnicy na Bielanach rozpoczęto i zakończono jednodniową konkurencję strzelania do rzutków z podejścia w grupie pierwszej.

Do strzelania z karabinu wojskowego, pistoletu i karabinka sportowego stanęła następna seria zawodników, ze wszystkich 12 zrzeszeń biorących udział w Spartakiadzie strzeleckiej.

Na strzelnicy rzutkowej w Rembertowie zawodnicy startujący w drugiej grupie, a więc zespoły CWKS, Spójni, Unii i Górnika przystąpili do drugiej serii strzelań. Przypadające na tę serię 100 rzutków stawiało przed zawodnikami konkurujących zespołów poważne zadania. Seria ta mogła przynieść wyrównanie zespołowi Spójni, co zapowiadałoby silną walkę o pierwsze miejsce w danej grupie.

Wynik po pierwszej kolejce strzałów (25 rzutków) brzmiał: 110:108 na korzyść wojskowych. Przewaga CWKS wzrosła więc o dwa punkty w stosunku do dnia poprzedniego. Następne trzy serie to popisowy występ strzelców zespołu CWKS. O wzrastającej przewadze wojskowych świadczy fakt, że serie te rozstrzygnęli na swą korzyść w kolejnych stosunkach trafień: 117:103, 110:107, 118:103. Te doskonałe wyniki zapewniły CWKS-owi zwycięstwo w drugim dniu, ponieważ osiągnął o 43 trafienia więcej od strzelców Spójni. **Dzięki temu wynikowi po drugim dniu w grupie drugiej CWKS zdobył zdecydowanie prowadzenie przed Spójnią wyprzedzając ją o 65 trafień.**

Sukcesy strzelców CWKS w drugim dniu pozwoliły im na wysunięcie się w tabeli indywidualnych trafień. Prowadzący dotychczas od pierwszej serii Kiszkurno (Sp.) ustąpił miejsca Zajączkowskiemu (CWKS), a tuż za nim na trzecią pozycję wysunął się Feill również z CWKS-u.

Jednodniowe strzelanie z broni śrutowej w konkurencji Mśr 8 — strzelanie do rzutków z podejścia zakończyło się zwycięstwem Auterhoffa (Stal) który osiągnął 35 na 50 możliwych. Ciekawa ta i zarazem trudna konkurencja polega na wyrzuceniu rzutka w chwili gdy zawodnik idzie przygotowany do strzału. W momencie zobaczenia rzutka staje i strzela. Za dwa dni spotkają się w tej konkurencji rywalizujący strzelcy CWKS i Spójni. Należy więc oczekiwać ciekawego pojedynku.

W drugim dniu zawodów w strzelaniu z karabinu wojskowego kb 1 na odległość 300 m zwyciężył Butkiewicz z Gwardii. Za nim uplasował się Wasilewski i Krawiec obaj z CWKS-u. Wyniki te pozwoliły im na zajęcie pierwszych trzech miejsc po dwóch dniach w łącznej klasyfikacji tej konkurencji. Zespołowo w kb i po 870 pkt. osiągnął CWKS i Gwardia przed Włókniarzem.

Strzelanie z pistoletu wojskowego wprowadziło również zmiany wśród prowadzących w tej konkurencji. Na pierwszym miejscu utrzymał się nadal Pazdej (Bud.). Zwycięzca drugiego dnia Doktor (Wł) swym wynikiem wysunął się na drugą pozycję. Zespołowo prowadzi CWKS przed Gwardią i Włókniarzem. O wyjściu Włókniarza na trzecie miejsce zadecydowały wyniki strzelców tego zrzeszenia w drugim dniu.

WYNIKI DRUGIEGO DNIA:

Strzelanie z kb I: 1. Butkiewicz (Gw.) — 457, 2. Wasilewski (C) — 445, 3. Krawiec (C) — 425.

Zespołowo: 1. CWKS — 870, 2. Gwardia — 870, 3. Włókniarz — 802.

Strzelanie z Pw I: 1. Doktor (W) 393, 2. Zając (C) — 380, 3. Egermaier (Sp.) — 379.

Zespołowo: 1. Włókniarz — 759, 2. Ogniwo — 748, 3. CWKS — 719.

Strzelanie do rzutków z podejścia: 1. Auterhoff (St) 35 na 50 możliwych, 2. Łopuszyński 33, 3. Zakrzewski 32.

WYNIKI PO DWÓCH DNIACH:

Strzelanie z kb I: 1. Butkiewicz (Gw.) — 457, 2. Wasilewski (C) — 445, 3. Krawiec (C) — 425.

Zespołowo: 1. CWKS — 1616, 2. Gwardia — 1600, 3. Włókniarz — 1547.

Strzelanie z Pw I: 1. Pazdej (B) 387, 2. Doktor (W) — 330, 3. Hrydzewicz (K) — 383.

Zespołowo: 1. CWKS — 1453, 2. Gwardia — 1460, 3. Włókniarz — 1455.

Strzelanie do rzutków grupa druga: 1. Zajączkowski (C) — 163, 2. Kiszkurno (Sp.) — 159, 3. Feill (C) [illegible]

Zespołowo: 1. CWKS — 876, 2. Spójnia — 821, 3. Górnik — 537, 4. Unia — 522 (W)

Szykują się do finału Pucharu

Dwie drużyny piłkarskie, które zakwalifikowały się do finałowego spotkania o puchar Polski, a więc krakowska Gwardia i chorzowska Unia postanowiły nie wracać do domów przed decydującym rozstrzygnięciem.

Krakowianie wyjechali na krótki obóz do położonego obok Łodzi Tuszyna. Unia „rozwinęła namioty" w Chodakowie. Drużyna śląska przez jeden dzień gościła w Łodzi, gdzie wystąpiła na trybunie w roli najpilniejszych obserwatorów półfinałowego meczu Gwardia — Kolejarz. (w. l.)



Jedna z finalistek rzutu oszczepem rozpoczyna rozbieg

Z okazji przekształcenia „Przeglądu Sportowego" w organ GKKF i CRZZ

Mjr Gledgowd przewodniczący St. KKF:

Przemianowania najpoczytniejszego w kraju pisma sportowego na Centralny Organ Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Centralnej Rady Związków Zawodowych jest jeszcze jednym krokiem do budowy masowej kultury fizycznej. Przemianowanie to sprawiło nam nie tylko wielką radość, ale tak jak przed Przeglądem Sportowym, tak i przed wszystkimi działaczami, postawiło nowe zadania.

Przemianowanie Przeglądu Sportowego zobowiązuje wszystkich działaczy sportowych do nawiązania ściślej współpracy z tym organem. Zdajemy sobie doskonale sprawę, że nie stała ona dotychczas na dostatecznym poziomie. Od dzisiaj na łamach Przeglądu Sportowego będzie się więcej mówiło o bolączkach, niedociągnięciach i sukcesach pracy wszystkich Komitetów Kultury Fizycznej.

Nowy organ GKKF i CRZZ wejdzie bardziej w teren, zbliży się jeszcze więcej do kół sportowych przy zakładach pracy, znajdzie tam korespondentów, którzy swoimi spostrzeżeniami podzielą się z innymi. Przegląd Sportowy instruując i dając wskazówki przyczyni się do wzniesienia na naprawdę odpowiedni poziom socjalistycznej, masowej kultury fizycznej.

Helena Rakoczy — mistrzyni świata w gimnastyce.

Wiadomość o przejęciu „Przeglądu Sportowego" przez GKKF i CRZZ przyjęłam z prawdziwą radością. Złączy to jeszcze silniej nas działaczy i sportowców z prasą sportową, która stała się teraz organem naszej władzy.

Emil Kiszka — rekordzista i mistrz Polski na 100 m.

Niewątpliwie, przejęcie przez GKKF i CRZZ „Przeglądu Sportowego" przyczyni się jeszcze bardziej do ożywienia współpracy między działaczami i sportowcami a pismem. Jesteśmy z tego bardzo zadowoleni, ponieważ wiemy, że w ten sposób prasa sportowa najlepiej spełni swe zadanie i dopomoże nam w rozwiązywaniu trudnych, technicznych problemów w szkoleniu, oraz organizowaniu masowego sportu.

Hebda zwycięża

w turnieju klasyfikacyjnym

POZNAŃ, 10.9 (tel. wł.) Finałowe spotkanie turnieju klasyfikacyjnego między Hebdą i Radziem zakończyło się po przeszło 2-godzinnej walce zwycięstwem Hebdy 6:4, 4:6, 6:4. Gra była nieciekawa. Obaj zawodnicy grali przeważnie na przerzut, zdobywając punkty z błędów przeciwnika.

Ostateczna kolejność: 1) Hebda, 2) Radzio, 3) Piątek, 4) Licis, 5) Bełdowski, 6) Sebrala.

W ćwierćfinałach gier podwójnych padły następujące wyniki: Piątek, Adamski — Romaniuk, Piotrowski 6:1, 7:5, Hebda, Bełdowski — Fraszewski, Szczawiński 6:4, 4:6, 6:3, Radzio, Kwiatek — Grządzielewski, Piątek II — 7:5, 6:0, Kramer, Tomaszewski — Maniewski, Tomaszewski II — 6:1, 6:0.

Gimnastycy III klasy mają już swych mistrzów

W pierwszym dniu zawodów gimnastycznych na starcie stanęli gimnastycy i gimnastyczki III klasy. W zawodach wzięli udział reprezentanci wszystkich zrzeszeń z wyjątkiem Gwardii, Górnika i Stali, które wystawiając pełne reprezentacje w klasie I i II nie potrzebowały już zgłaszać zawodników do III.

Zawody III klasy wykazały, że w wielu zrzeszeniach znajduje się dobry materiał ludzki. Najlepiej przygotowanych zawodników zaprezentowało Ogniwo, Spójnia i AZS w konkurencjach męskich oraz Kolejarz i Włókniarz w konkurencjach kobiecych.

Indywidualnie najlepszą zawodniczką była Traczyk z CWKS. Prowadziła zdecydowanie przez cały [illegible], ale nie wyszło jej ćwiczenie na ostatnim przyrządzie — drążku i ostatecznie spadła w klasyfikacji ogólnej na trzecią pozycję. Wśród mężczyzn od pierwszej konkurencji trwała zacięta walka między trzema pierwszymi zawodnikami. Zwyciężył zasłużenie Miernik z Ogniwa.

Wyniki mężczyźni: 1. Miernik, Ogn. — 54,15; 2. Sadecki, Sp. — 54,05; 3. Kubicka, Sp — 53,90;

kobiety: 1. Rudnik, Kol. — 53,80; 2. Mazlówna, Kol. — 53,70; 3. Traczyk, CWKS; Bełżecka, Kol. i Litewnicka, Bud. po 53,50

CDSA mistrzem piłkarstwa radzieckiego

MOSKWA. Do zakończenia mistrzostw piłkarskich ZSRR pozostało jeszcze drużynom po 2—4 mecze, jednak sprawa tytułu mistrzowskiego została już przesądzona.

Mistrzem piłkarskim ZSRR na rok 1951 została drużyna CDSA, która w 26 grach zdobyła 39 pkt. CDSA w kolejnym 26 meczu zremisował z Daugawą (Ryga) 0:0.

Ostatnie mecze decydują jeszcze o dalszej kolejności w tabeli. Obecnie na drugim miejscu jest Dynamo z Tbilisi — 33 pkt., które ma jeszcze do końca 2 mecze. Moskiewski Spartak, dzięki zwycięstwu nad Torpedo (Gorki) 2:0 wyszedł na trzecią pozycję — 31 pkt. Tyle samo punktów, lecz gorszy stosunek bramek, ma Górnik ze Stalino, który zremisował ostatnio ze Skrzydłami Sowietów (Kujbyszew) 0:0. Wszystkie te drużyny rozegrały po 26 meczów.

Na piątym miejscu znajduje się Dynamo (Moskwa), które swój 24 mecz przegrało niespodziewanie z Torpedo (Moskwa) 0:2. Dynamo (Moskwa) i szósta w tabeli drużyna Skrzydła Sowietów (Kujbyszew) mają po 24 grach po 28 pkt.